

**Sławomir Cieślak**

Uniwersytet Łódzki

scieslak@wpia.uni.lodz.pl

ORCID: 0000-0002-1596-465X

<https://doi.org/10.26881/gsp.2022.s.02>

# Aksjologiczne uzasadnienie postępowań odrębnych w procesie cywilnym

## Wprowadzenie

Celem opracowania jest ocena aktualnej struktury systemu procesu cywilnego, z punktu widzenia jego funkcjonalności, jak również zgłoszenie ewentualnych postulatów zmierzających do jego optymalizacji. Dla osiągnięcia tego celu przydatne stanie się sięgnięcie także do innych metod badawczych niż logiczno-językowa. W szczególności przedstawione zostaną tendencje w ujęciu historycznym w zakresie przekształceń systemu procesowego, a pomocne będzie tu odwołanie się do aksjologii procesu cywilnego przy dokonywaniu oceny poszczególnych procedur odrębnych.

Do zagadnień szczegółowych, których analiza prawna ma doprowadzić do osiągnięcia celu niniejszego artykułu, należą: cechy, które powinny charakteryzować system procesowy; wyróżniane w historii procesy nadzwyczajne; cele przyświecające funkcjonowaniu poszczególnych procedur odrębnych oraz aksjologiczne warunki tworzenia procedur odrębnych.

## 1. Analiza prawna

### 1.1. Cechy systemu procesowego

Z uwagi na to, że ustawodawca zdecydował się na odstąpienie od jednolitego modelu procesu, liczba i rodzaje postępowań procesowych oraz zachodzące między nimi relacje wpływają na funkcjonalność całego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych. Aby zbiór procedur wchodzących w skład struktury procesu nie miał charakteru przypadkowego, powinien cechować się uporządkowaniem co do kilku kwestii. Po pierwsze, liczba procedur odrębnych powinna być możliwie najmniejsza. W rozwoju historycznym polskiego procesu można dostrzec wprowadzanie procedur odrębnych pod wpływem bieżących, doraźnych potrzeb społecznych, bez należytego zbadania wpływu dokonywanej zmiany na funkcjonowanie całego systemu, w tym

zwłaszcza bez uwzględnienia wpływu wprowadzanych procedur odrębnych na zwiększenie liczby problemów procesowych wyłaniających się w praktyce postępowania cywilnego i ograniczenie efektywności udzielanej w ten sposób ochrony prawnej w jednostkowych sprawach. W doktrynie prawa procesowego cywilnego od dawna zwraca się uwagę, że często specyfikę pewnych spraw cywilnych można uwzględnić przez wprowadzenie faktycznych, drobnych modyfikacji w ramach zwykłego trybu procesowego, bez potrzeby tworzenia odrębnego rodzaju postępowania procesowego. Najlepszym tego przykładem są sprawy o roszczenia alimentacyjne<sup>1</sup>, których szczególne traktowanie wykracza poza stadium rozpoznawcze postępowania cywilnego (proces) i można je zaobserwować w postępowaniu klauzulowym, zabezpieczającym, egzekucyjnym czy też upadłościowym. Po drugie, z uporządkowanym zbiorem postępowań procesowych mamy do czynienia zasadniczo wtedy, gdy w ogóle nie zachodzą pomiędzy nimi powiązania wewnętrzny-systemowe, a jeśli one występują, to są ukształtowane zgodnie z zasadą wyłączności określonego rodzaju procedury. Oznacza to, że w razie ustanowienia określonego rodzaju postępowania odrębnego dla konkretnej kategorii spraw cywilnych, z urzędu lub na wniosek strony, sprawy te mogą być rozpoznane wyłącznie w tym postępowaniu odrębnym (brak kumulacji procedur w postaci ich jednoczesnego zastosowania w tej samej sprawie oraz następczo w ramach raz wszczętego postępowania)<sup>2</sup>. Utrzymanie w ramach struktury procesu porządku w odniesieniu do obu wyżej wymienionych kwestii sprawia, że zbiór procedur jest uporządkowany i stanowi system<sup>3</sup>.

## 1.2. Procesy nadzwyczajne w ujęciu historyczno-porównawczym

Przy ustalaniu optymalnej struktury systemu procesu cywilnego trudno nie doceniać ukształtowanej tradycji prawnej związanej z funkcjonowaniem określonych procedur sądowych. Tradycja ta przede wszystkim dostarcza cennych doświadczeń stanowiących kryterium oceny przydatności określonych procedur<sup>4</sup>. Z tego względu

<sup>1</sup> Tak T. Ereciński, *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 2; M. Walasik, *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 52.

<sup>2</sup> S. Cieślak, *Powiązania wewnętrzny-systemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013, s. 125–127.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 19–24.

<sup>4</sup> W literaturze prawa procesowego cywilnego trafnie wskazuje się, że praktyczne zweryfikowanie konieczności wprowadzenia określonej procedury nadzwyczajnej powinno poprzedzać podjęcie decyzji o jej wprowadzeniu. Tak J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy cywilne (Koreferat)* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928, s. 155. Podobnie S. Gołąb podkreślał znaczenie wypróbowania w praktyce prawnej rozwiązań, które planowano wprowadzić do polskiego systemu prawnego, co było związane z szerokim sięganiem przez projektodawców z okresu międzywojennego do doświadczeń płynących zarówno z państw zaborczych, jak i innych państw ówczesnej Europy (*idem*, *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930, s. 2). Szerokie sięganie do myśli prawniczej państw obcych było wtedy w pełni zrozumiałe i wynikało z braku rodzimej

w niniejszym punkcie opracowania zostaną zarysowane tendencje, jakie można zaobserwować przy przekształcaniu struktury polskiego procesu cywilnego, poczynając od prac przygotowawczych nad dawnym kodeksem postępowania cywilnego z 1932 r.<sup>5</sup> Forma artykułu wymusza w tym zakresie odpowiednią zwięzłość analizy historycznej opierającą się na syntetycznym sformułowaniu tezy na podstawie wyników wcześniej przeprowadzonych badań szczegółowych<sup>6</sup>.

Warto rozpocząć od poglądów wyrażanych na temat optymalnej struktury procesu przez członków Sekcji Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej dla postępowania sądowego cywilnego<sup>7</sup>, która podjęła prace po odzyskaniu niepodległości po okresie zaborów. Punktem wyjścia do projektowania struktury nowego kodeksu musiały być, z uwagi na brak możliwości rozwoju polskiej myśli prawniczej w okresie zaborów, regulacje procesowe obowiązujące w państwach zaborczych<sup>8</sup>. W toczącym się wówczas dyskursie można zaobserwować dwa podejścia. Pierwsze reprezentował Józef Skąpski i można je określić jako restryktywne, w tym sensie, że zakładało daleko posuniętą ostrożność we wprowadzaniu wyjątków od ogólnego trybu procesowego. Autor ten akcentował wyjątkowy charakter wszelkich procedur wprowadzających wyłom w zasadniczej, ogólnej strukturze procesu. Opierając się na założeniu o zupełnie wyjątkowym charakterze procedur odrębnych oraz doświadczeniach płynących z państw zaborczych, J. Skąpski wypowiedział się pozytywnie jedynie w odniesieniu do funkcjonowania jednego postępowania odrębnego, tj. postępowania nakazowego na wzór austriackiego postępowania mandatowego. Natomiast krytycznie odniósł się do pomysłu ukształtowania postępowania nakazowego według konstrukcji niemieckiego postępowania dokumentowego. Cenne są powoływane przez niego argumenty przeciwko wprowadzeniu postępowania upominawczego. Autor uznał to postępowanie za nieodpowiednie dla naszych stosunków, w czym można upatrywać podejścia

---

myśli prawniczej wskutek rozbiorów. Aktualnie podejmowanie decyzji o zmianie struktury procesu cywilnego musi się wiązać z odwołaniem do doświadczeń płynących z historii polskiego procesu.

<sup>5</sup> Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 112, poz. 934 ze zm.; dalej: d.k.p.c. z 1932 r.). Obwieszczenie zostało ogłoszone w związku z połączeniem w jednym akcie prawnym kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. z regulacją zawartą w prawie o sądowym postępowaniu egzekucyjnym z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. Nr 93, poz. 803).

<sup>6</sup> S. Cieślak, *Powiązania...*, s. 77–93.

<sup>7</sup> Jeszcze przed powołaniem tej Sekcji działały komisje przygotowujące projekty; na temat ich składow zob. S. Gołąb, *Projekty polskiej procedury cywilnej...*, s. 3–4; A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964): studium historycznoprawne*, Katowice 2015, s. 99 i nn.

<sup>8</sup> S. Gołąb zauważał, z pewną przesadą, że „widoczne jest, że niemal wszystkie ustawy procesowe wzięte były pod uwagę przy tworzeniu projektów polskich”. W pełni zasadne jest zaś jego stwierdzenie, że „kodyfikator nowożytny nie może pomijać zdobyczy ogólnej kultury prawnej ani przechodzić do porządku dziennego nad instytucjami, wypróbowanymi już w praktyce prawnej”; *idem*, *Projekty polskiej procedury cywilnej...*, s. 2 oraz *idem*, *Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym*, Lwów 1937, s. 7. W nauce historii prawa zwrócono uwagę, że na drogę badań komparatystycznych skierował członków komisji kodyfikacyjnej brak ściśle polskiej tradycji oraz literatury rodzimej, zob. A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne...*, s. 36.

deterministycznego<sup>9</sup> przy uchwalaniu prawa. Nieodpowiedniości dla naszych stosunków upatrywał on w przyzwyczajeniu społeczeństwa polskiego do rozpraw sądowych, które może prowadzić do zaniechywania wnoszenia sprzeciwów. W konsekwencji procedura upominawcza może być odbierana jako rodzaj pułapki dla pozwanego. W związku z tym, w razie wprowadzenia tej procedury do struktury procesu, opowiadał się za ustanowieniem dodatkowego zabezpieczenia interesów prawnych pozwanego w postaci możliwości sprzeciwienia się egzekucji na podstawie wydanego w nim nakazu zapłaty w terminie 14 dni od doręczenia orzeczenia zezwalającego na egzekucję. Nie było to zresztą jedyne postulowane przez niego rozwiązanie mające zabezpieczać interes procesowy pozwanego w postępowaniu upominawczym. Opo- wiadał się on ponadto przeciwko łączeniu z czynnością sprzeciwu instytucji prekluzji procesowej, ponieważ byłoby to sprzeczne z fundamentalnymi zasadami postępowania. Tezy podnoszone przez J. Skąpskiego są ważne, odnoszą się do aksjologii procesu cywilnego i warto je mieć na uwadze przy modyfikowaniu szczegółowych rozwiązań postępowania upominawczego w obecnie obowiązującym kodeksie postępowania cywilnego. Zachowują one aktualność niezależnie od tego, czy chodzi o zwykłą procedurę upominawczą, elektroniczne postępowanie upominawcze czy też szczególną procedurę upominawczą, która przez pewien okres była przewidziana w ramach postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> W doktrynach polityczno-prawnych wyróżnia się determinizm i kreacjonizm jako dwa przeciwne podejścia do tworzenia prawa, zob. M. Rupniewski, *Elementy kreacjonizmu i determinizmu prawnego w nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020, s. 75 i nn. Na takie podejście przy tworzeniu d.k.p.c. z 1932 r. wskazuje też E. Waśkowski, przytaczając sformułowanie zawarte w uzasadnieniu projektu tego kodeksu, według którego kodeks dąży do „harmonijnego połączenia różnych poglądów i przyzwyczajajeń dzielnicowych”; *idem*, *System procesu cywilnego. 1: Wstęp teoretyczny. Zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 207.

<sup>10</sup> Poruszona kwestia spotyka się ze zróżnicowaną oceną w literaturze i orzecznictwie sądowym. W okresie obowiązywania art. 479<sup>14</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.) rozważano kwestię dopuszczalności stosowania go w odniesieniu do sprzeciwu pozwanego wniesionego w postępowaniu upominawczym. W wyroku z dnia 3 grudnia 2003 r. (I CK 363/02, OSP 2004, nr 11, poz. 142, s. 600) Sąd Najwyższy uznał, że przepis o prekluzji dowodowej nie znajduje zastosowania do sprzeciwu od nakazu zapłaty, gdyż odnosi się do odpowiedzi na pozew. Pogląd ten spotkał się z odmiennymi ocenami w doktrynie, zob. głosę aprobującą S. Cieślaka (*Głosa do wyroku SN z dnia 3 grudnia 2003 r. (I CK 363/02)*), „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2004, nr 11, poz. 142, s. 601), a także głosę krytyczną P. Judka (*Zasada prekluzji procesowej w postępowaniu upominawczym w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 2, s. 7). Głosa krytyczna została oparta na odstąpieniu od wyniku wykładni językowej art. 479<sup>14</sup> k.p.c. na rzecz metod wykładni funkcjonalnej, jak też na odrzuceniu reguły, według której zaostrzone rygory procesowe muszą wynikać z wyraźnej regulacji procesowej. Warto zwrócić uwagę na aktualność tej kwestii także w stanie prawnym wynikającym z nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. Obecnie rozważane jest, czy do sprzeciwu od nakazu zapłaty można stosować odpowiednio przepisy odnoszące się do odpowiedzi na pozew, zwłaszcza w razie nałożenia się przepisów o postępowaniu upominawczym i postępowaniu w sprawach gospodarczych. Zob. też A. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne...*, s. 134.

J. Skąpski<sup>11</sup> sceptycznie odnosił się do wprowadzenia do systemu procesowego postępowania w sprawach bagatelnych, przy czym wynikało to z dwóch przyczyn: zbyt niewielkich odrębności od zwykłego trybu procesowego (uproszczony protokół i ograniczony zakres przyczyn zaskarżenia) oraz negatywnych doświadczeń płynących z funkcjonowania tej procedury w systemie austriackim, w którym występowały różne jego odmiany, tj. proces sumaryczny (*summarische Process*, 1845 r.) oraz proces drobiazgowy (*Bagatellverfahren*, 1873 r.<sup>12</sup>). Zbyt mały zakres odrębności dotyczył, zdaniem tego autora, również spraw o ochronę posiadania oraz spraw odnoszących się do najmu lub dzierżawy.

Podejście bardziej elastyczne prezentował w tym dyskursie Maurycy Allerhand. Podobnie jak J. Skąpski zdecydowanie popierał on wprowadzenie postępowania nakazowego według kształtu austriackiego postępowania mandatowego, z jednoczesną krytyką niemieckiego odpowiednika tego postępowania, jakim było niemieckie postępowanie dokumentowe. Inaczej jednak niż J. Skąpski widział on pozytywne strony postępowania upominawczego i opowiadał się za rozszerzeniem jego stosowania na terytorium całego państwa. M. Allerhand<sup>13</sup> także dostrzegał zagrożenie, którego źródłem jest przyzwyczajenie społeczeństwa polskiego do udziału w posiedzeniu sądowym, bez czego nie może zapaść orzeczenie sądowe. Ostatecznie jednak korzyść w postaci odciążenia sądów dzięki tej procedurze przemawia, w jego przekonaniu, za wprowadzeniem postępowania upominawczego do systemu procesu cywilnego. Autor ten chciał jednak ograniczyć kognicję sądów w tej nadzwyczajnej procedurze do spraw prostych, za które uważał sprawy o zapłatę, przy czym za konieczne uznał on ograniczenie tych spraw do określonej kwoty<sup>14</sup>. Jego zdaniem górna granica dochodzonych roszczeń powinna odpowiadać połowie granicy dla własności rzeczowej sądów powiatowych. Ponadto wypowiedział się pozytywnie na temat celowości wprowadzenia postępowania w sprawach drobiazgowych, o ochronę posiadania oraz w niektórych sprawach ze stosunków najmu i dzierżawy nieruchomości.

Ostatecznie skład systemu procesu cywilnego ustalony w przyjętym d.k.p.c. z 1932 r. był bliższy zapatrywaniom J. Skąpskiego i obejmował jedynie dwa postępowania odrębne: postępowanie nakazowe oraz postępowanie upominawcze (art. 465–485 d.k.p.c. z 1932 r.). Regulacja postępowania upominawczego zawierała przy tym dwa przepisy podwyższające gwarancje ochrony interesu procesowego pozwanego, na które zwracano uwagę w dyskursie poprzedzającym przyjęcie tego kodeksu. Pierwszym rozwiązaniem było wprowadzenie górnej granicy dochodzonego w nim

<sup>11</sup> J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 163–165.

<sup>12</sup> O tych nadzwyczajnych postępowaniach procesowych w XIX w. w Austrii zob. A. Menger, *System des Oesterreichischen Civilprocessrechts in Rechtsvergleichender Darstellung*, Bd. 1, Wien 1876, s. 42–43. Modyfikacja tych procedur, od procesu sumarycznego do procesu drobiazgowego, wiązała się z odchodzeniem od dominującej formy ustnej na rzecz pisemności, zob. E. Waśkowski, *System procesu cywilnego...*, s. 202.

<sup>13</sup> M. Allerhand, *Nadzwyczajne procesy cywilne* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928, s. 109.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 112. Propozycje autora były bliskie rozwiązaniom austriackiego postępowania upominawczego.

roszczenia o zapłatę do tysiąca złotych, a postępowanie mogło się toczyć wyłącznie przed sądem grodzkim (art. 476 d.k.p.c. z 1932 r.)<sup>15</sup>. Drugie z rozwiązań odnosiło się do wymagań prawnych stawianych przeciwni. W przepisie art. 478 d.k.p.c. z 1932 r. nie tylko nie przewidziano granicy czasowej dla powoływania przez pozwanego faktów i dowodów, ale nawet odstąpiono od wymagania formy pisemnej, umożliwiając pozwanemu wniesienie sprzeciwu także ustnie do protokołu sądowego.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na dodatkowy element charakteryzujący dyskurs poprzedzający przyjęcie d.k.p.c. z 1932 r., jakim jest dbałość o to, by wprowadzenie wyjątkowych procedur względem zasadniczego trybu procesu zwykłego nie wywoływało problemów w praktyce stosowania prawa procesowego. W szczególności chodzi o eliminowanie potencjalnych wątpliwości co do jednoczesnego stosowania przepisów normujących kilka procedur nadzwyczajnych. Jako przykład można wskazać wyznaczenie stosunku pomiędzy postępowaniem drobiazgowym oraz nakazowym lub upominawczym. M. Allerhand przyjął, że „mimo (...) uprzedniego wydania polecenia zapłaty sprawa nie przestaje być drobiazgową, jeżeli w następstwie wskutek sprzeciwu lub zarzutów proces ma być prowadzony”<sup>16</sup>. Z uwagi na niewprowadzenie postępowania drobiazgowego do d.k.p.c. z 1932 r. wskazówki zgłoszone przez tego autora nie musiały zostać wykorzystane w regulacji procesowej. Świadczy to jednak o dużej dbałości przedstawicieli nauki prawa procesowego o jakość tworzonego prawa przez „systemowe” podejście do proponowanych zmian oraz świadomość niebezpieczeństw wiążących się z wprowadzaniem szczątkowych modyfikacji systemu procesu cywilnego, odpowiadających na doraźne potrzeby społeczne bez uwzględnienia powiązań między procedurami.

W dalszym rozwoju struktury systemu procesu cywilnego możemy obserwować stałą tendencję, występującą z mniejszym lub większym natężeniem, do zwiększania liczby procedur odrębnych i komplikowania relacji zachodzących między nimi. Dokonywanym zmianom nie towarzyszyła wcale (albo była obecna tylko w znikomym zakresie) refleksja na temat wpływu dokonywanych zmian na funkcjonowanie całego systemu. W szczególności nie zastanawiano się nad skutkami zbiegu kilku procedur w tej samej sprawie, a więc czy powstaną problemy procesowe z ustaleniem zbiegu procedur i jaka będzie kolejność stosowania przepisów regulujących w odmienny sposób tę samą kwestię procesową w regulacjach zbiegających się procedur. Odsyłając do wyników badań szczegółowych przekształceń struktury procesu cywilnego, w tym miejscu trzeba się ograniczyć do wskazania, że stały wzrost liczby procedur odrębnych

<sup>15</sup> W ten sposób starano się osiągnąć korzyści płynące z istnienia postępowania w sprawach drobiazgowych oraz postępowania upominawczego, ponieważ przyjęte postępowanie upominawcze stanowi w swej istocie połączenie obu tych konstrukcji procesowych. W prostszy sposób osiągnięto cele związane z obydwojema tymi procedurami, co jest kolejnym przejawem dbałości autorów d.k.p.c. z 1932 r. o to, by niepotrzebnie nie komplikować struktury procesu cywilnego. Na taki zamiar autorów kodeksu wskazuje też fakt, iż według założeń Komisji Kodyfikacyjnej postępowanie upominawcze miało być określone mianem postępowania skróconego, co – zdaniem M. Kostwińskiego – było nawiązaniem do tradycyjnej nazwy procesu sumarycznego; zob. *idem*, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019, s. 160.

<sup>16</sup> M. Allerhand, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 126.

przedstawia się w następujących liczbach: od 2 w d.k.p.c. z 1932 r., przez 6 postępowań odrębnych w pierwotnym brzmieniu kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., aż po 19 procedur odrębnych w aktualnym stanie prawnym<sup>17</sup>. Sam liczbowy wzrost procedur odrębnych nie oddaje jednak w pełni stopnia skomplikowania systemu procesowego cywilnego. Temu wzrostowi towarzyszył bowiem brak należytego uporządkowania relacji zachodzących między nowo wprowadzаныmi procedurami odrębnymi. Obrazuje to najlepiej wzrost liczby powiązań wewnątrzsystemowych: od 1 w d.k.p.c. z 1932 r.<sup>18</sup>, przez 25 w 2013 r.<sup>19</sup>, aż do 41 w aktualnym stanie prawnym.

### 1.3. Cele przyświecające wprowadzaniu procedur odrębnych

Jako pierwszy cel, jakiemu ma służyć wprowadzanie procedur wyjątkowych względem zwykłego trybu procesowego, bez wątpienia należy wskazać stworzenie możliwości szybszego uzyskania tytułu wykonawczego przez wierzyciela, przy czym dotyczy to spraw prostych lub bezspornych. W systemie procesowym wyróżniono sześć tzw. procedur przyspieszonych<sup>20</sup>, jednak po wejściu w życie nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r.<sup>21</sup> można przyjąć, że liczba procedur przyspieszonych zwiększyła się o siódme postępowanie odrębne, jakim jest postępowanie w sprawach gospodarczych. Warto przypomnieć, że ten cel funkcjonowania procedur odrębnych przyświecał twórcom d.k.p.c. z 1932 r., którzy wprowadzili dwie procedury przyspieszone o charakterze autonomicznym i fakultatywnym – ich uruchomienie było uzależnione od woli powoda. Prostota ówczesnego systemu procesowego zapewniała szybką ścieżkę rozpoznawania wielu spraw cywilnych, przy jednoczesnym wyeliminowaniu potencjalnych zagrożeń dla sprawnego i efektywnego załatwiania tych spraw wskutek wątpliwości co do kolejności stosowania przepisów różnych procedur. Obecnie, pomimo zwiększenia liczby procedur odrębnych podporządkowanych temu samemu celowi (przyspieszenie rozpoznawania spraw), nie zachowano reguły rozłączności zakresów ich zastosowania, a ponadto w wielu wypadkach niejasne są występujące między nimi relacje, co wpływa na efektywność ochrony prawnej udzielanej w poszczególnych sprawach.

<sup>17</sup> W zależności od założeń wstępnych liczba procedur odrębnych może być różna; jako przykład można wskazać, że w najnowszym podręczniku W. Broniewicza, A. Marciniaka, I. Kunickiego (*Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 13, Warszawa 2020, s. 371–372) podano liczbę 19 postępowań odrębnych w procesie cywilnym.

<sup>18</sup> Na podstawie tego stanu prawnego można stwierdzić, że powiązania między postępowaniem nakazowym i upominawczym w sprawach o roszczenia pieniężne do wysokości tysiąca złotych ukształtowano według zasady wyłączności procedury wybranej przez powoda w pozwie (art. 465 i 476 d.k.p.c. z 1932 r.).

<sup>19</sup> Zob. wyniki badań opublikowane w: S. Cieślak, *Powiązania...*, s. 133–135.

<sup>20</sup> S. Cieślak, *System postępowań przyspieszonych w procesie cywilnym po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzanych w życie w latach 2008–2010* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011, s. 87–106.

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469).

W ramach oceny aksjologicznej procedur przyspieszonych osobnego zbadania wymagają procedury oparte na konstrukcji odwrócenia sporu<sup>22</sup> oraz procedury przyspieszone niekorzystające z tej konstrukcji. Do pierwszej grupy procedur przyspieszonych należy zaliczyć zwykłe postępowanie nakazowe, zwykłe i elektroniczne postępowanie upominawcze oraz europejskie postępowanie nakazowe stanowiące – wbrew nazwie – procedurę typu upominawczego. W wypadku tych procedur mamy do czynienia z odwróceniem „naturalnej” dynamiki procesu, według której wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy jest poprzedzone doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu oraz przyznaniem mu możliwości ustosunkowania się do twierdzeń powoda zawartych w pozwie, stosownie do reguły *audiatur et altera pars*. Cel w postaci przyspieszenia załatwiania spraw cywilnych w postępowaniach przyspieszonych opartych na konstrukcji odwrócenia sporu skłonił ustawodawcę do ograniczenia praw procesowych pozwanego na etapie do wydania nakazu zapłaty. Występuje tu zderzenie dwóch wartości: podwyższenie efektywności załatwiania niektórych kategorii spraw cywilnych oraz równość stron procesowych. Korzyścią osiąganą za pomocą procedur przyspieszonych opartych na konstrukcji odwrócenia sporu jest wyeliminowanie z rozpoznawania w postępowaniu kontradiktoryjnym spraw, które mają charakter bezsporny. Z badań statystycznych wynika, że około 90% nakazów zapłaty wydawanych w postępowaniu upominawczym nie jest zaskarżanych przez pozwanych<sup>23</sup>. Powoduje to znaczące odciążenie sądów od czasochłonnego rozpoznawania spraw w formie kontradiktoryjnej, chociaż trzeba mieć też świadomość, że istnienie uproszczonej formy procesowej dochodzenia praw prowadzi do zwiększonego wpływu spraw do sądu, w którym forma ta jest stosowana. Można to zaobserwować na podstawie danych dotyczących wpływu spraw do Sądu Rejonowego w Lublinie, które są rozpoznawane w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz zestawiając je z liczbą spraw załatwianych w zwykłym postępowaniu upominawczym<sup>24</sup>.

Ustanowienie procedur przyspieszonych opartych na konstrukcji odwrócenia sporu odgrywa pozytywną rolę wewnątrz systemu procesu cywilnego. Chodzi o skuteczne motywowanie dłużników do dobrowolnego spełniania świadczeń bezspornych, w sytuacji gdy nie ma możliwości wykorzystania procesu cywilnego do odsunięcia w czasie powstania tytułu egzekucyjnego. W tym wypadku, jak już zaznaczono w doktrynie<sup>25</sup>, postępowanie cywilne pełni efektywnie swoją funkcję nie przez uruchomienie

<sup>22</sup> Na temat tej konstrukcji w literaturze polskiej zob. M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 55–83; *idem*, *Czy jest potrzebny nakaz świadczenia?*, „Polski Proces Cywilny” 2015, nr 4, s. 604.

<sup>23</sup> Wyniki badań statystycznych przeprowadzonych w Polsce i innych krajach zebrał i zaprezentował M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 65–66, w tym zwłaszcza przypis nr 32.

<sup>24</sup> Zob. dane dostępne na stronie: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> [dostęp: 7.02.2022]. Zwrócono już na to uwagę w literaturze prawa procesowego cywilnego, zob. np. Ł. Goździaszek, *Sprawność postępowania zwykłego, postępowania gospodarczego i elektronicznego postępowania upominawczego* [w:] *Ochrona praw wierzycieli w Polsce. Wymiar ekonomiczny. Koszty transakcyjne. Prawne formy zabezpieczeń. Informatyzacja sądownictwa*, red. J. Gołaczyński, E. Mączyńska, Warszawa 2017, s. 209–210.

<sup>25</sup> S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 59; *idem*, *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej*

drogi procesu, ale przez sam fakt istnienia możliwości skorzystania przez wierzyciela z postępowania przyspieszonego w procesie cywilnym.

Rozważenia wymaga kwestia, czy ograniczenie praw procesowych pozwanego na etapie do wydania nakazu zapłaty można uznać za proporcjonalne w stosunku do korzyści płynących z funkcjonowania tych procedur, o których była wcześniej mowa. W literaturze<sup>26</sup> poddano badaniu to zagadnienie w kontekście zgodności konstrukcji odwrócenia sporu z naczelnymi zasadami procesowymi. Co istotne, w ramach tego badania za punkty odniesienia przyjęto zasady: jawności, kontradiktoryjności, dyspozycyjności, koncentracji materiału procesowego oraz prawdy. Brak odrębnego badania zgodności konstrukcji odwrócenia sporu z zasadą równości uzasadniono założeniem, że realizacja zasady równości wiąże się ściśle z innymi zasadami procesowymi, a gwarancje procesowe zabezpieczające zasadę równości skupiają się na dalszym etapie postępowania (informowanie strony biernej o podjętej akcji procesowej i umożliwienie zaskarżenia wydanego orzeczenia). Trzeba poprzeć stanowisko tego autora, według którego przesunięcie momentu umożliwiającego pozwanemu równy dostęp do środków procesowych nie oznacza naruszenia zasady równości, a jedynie różnicowanie sposobu jej zapewnienia w stosunku do procesu trybu zwykłego<sup>27</sup>.

O ile brak jest podstaw do oceny braku równości wobec prawa powoda i pozwanego w postępowaniu nakazowym i upominawczym, o tyle można zaobserwować różnicowanie poziomu ochrony prawnej strony powodowej w zależności od rodzaju świadczenia dochodzonego z tego samego stosunku prawnego. Jest to związane z ograniczeniem zakresu przedmiotowego postępowania nakazowego i upominawczego jedynie do świadczenia polegającego na zapłacie sumy pieniężnej oraz na wydaniu rzeczy zamiennych. Nie wchodzi więc w grę wydanie rzeczy oznaczonej co do tożsamości ani też dochodzenie świadczenia polegającego na czynieniu. W literaturze trafnie podano przykład dochodzenia dwóch roszczeń procesowych: wydania rzeczy przywłaszczonej oraz odszkodowania pieniężnego za szkodę wynikającą z przywłaszczenia tej rzeczy. Dochodzenie drugiego z wymienionych roszczeń jest szybsze i tańsze, ponieważ wierzyciel może skorzystać z postępowania nakazowego. Inaczej jest w wypadku pierwszego z roszczeń procesowych, co prowadzi do wniosku o brak uzasadnionej przyczyny różnicowania sytuacji prawnej powoda – wierzyciela, w zależności od rodzaju roszczenia procesowego wynikającego z tego samego stosunku prawnego i uzasadnionego tymi samymi okolicznościami faktycznymi. Optymalnym rozwiązaniem tego problemu byłoby rozszerzenie zakresu przedmiotowego

---

wej [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 18. W literaturze przyjmuje się także, że celem tych procedur, oprócz załatwiania spraw cywilnych, jest też swoista selekcja spraw bezspornych na wczesnym etapie procesu, zob. np. M. Kostwiński, *Postępowanie nakazowe i upominawcze po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a postulat szybkości postępowania cywilnego oraz zasada równości* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 250.

<sup>26</sup> M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 85–86.

<sup>27</sup> *Ibidem*; M. Kostwiński, *Postępowanie nakazowe...*, s. 251.

postępowania nakazowego i upominawczego także o świadczenie wydania rzeczy oznaczonej co do tożsamości, a być może nawet o świadczenie czynienia<sup>28</sup>.

Na osobną uwagę zasługuje cel wyodrębnienia procedur przyspieszonych nieopartych na konstrukcji odwrócenia sporu. Chodzi o postępowanie uproszczone (art. 505<sup>1</sup> i nn. k.p.c.) oraz europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (art. 2 ust. 1 rozporządzenia nr 861/2007<sup>29</sup> w zw. z art. 505<sup>21</sup> i nn. k.p.c.). Podstawowym celem wyodrębnienia postępowania uproszczonego jest przyspieszenie rozpoznawania spraw o świadczenie, którego wartość nie przekracza 20 tysięcy zł. Przyspieszenie rozpoznania spraw w tym postępowaniu w założeniu ma nastąpić za pomocą innych środków niż konstrukcja odwrócenia sporu. Utrzymywanie w systemie procesowym dwóch procedur przyspieszonych, takich jak zwykle postępowanie upominawcze w aktualnym kształcie oraz postępowanie uproszczone, nie może być uznane za przejaw racjonalnego urządzenia systemu procesowego. Jest raczej przejawem mnożenia zbędnych bytów prawnych. O wiele prostszym i przez to lepszym rozwiązaniem byłoby połączenie korzystnych rozwiązań występujących w obu postępowaniach w ramach jednej konstrukcji postępowania upominawczego w sprawach drobnych, a więc tak jak przyjęto w pierwotnej wersji d.k.p.c. z 1932 r.<sup>30</sup>

Spośród europejskich postępowań w sprawach transgranicznych jedno postępowanie jest oparte na konstrukcji odwrócenia sporu, tj. europejskie postępowanie nakazowe będące postępowaniem typu upominawczego, natomiast europejskie postępowanie w sprawach drobnych roszczeń jest postępowaniem o tradycyjnej strukturze w ujęciu dynamicznym. W ich wypadku zasadniczy cel regulacji nie wiąże się z przyspieszeniem rozpoznawania spraw cywilnych, lecz z zapewnieniem równych warunków dochodzenia roszczeń we wszystkich państwach UE, co ma pośredni wpływ także na kształtowanie równych szans w konkurencji przedsiębiorców na wspólnym rynku towarów i usług (motyw 8 preambuły rozporządzenia nr 1896/2006<sup>31</sup>; podobnie

<sup>28</sup> Postulat taki zgłosił M. Kostwiński (*Czy jest potrzebny nakaz...*, s. 603–621); *idem*, *Postępowanie nakazowe...*, s. 253.

<sup>29</sup> Rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, s. 1).

<sup>30</sup> A. Olaś, po przedstawieniu istotnych modyfikacji postępowania uproszczonego w toku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r., dochodzi do wniosku, że przeprowadzone zmiany nie kończą dyskusji w kwestii potrzeby utrzymania postępowania uproszczonego w ramach przyspieszonych postępowań odrębnych; *idem*, *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw [w:] Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020, s. 276.

<sup>31</sup> Według motywu 8 preambuły rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz. Urz. UE L 399 z 30.12.2006, s. 1), „utrudnienia w dostępie do skutecznego wymiaru sprawiedliwości w sprawach transgranicznych oraz zakłócenia konkurencji na rynku wewnętrznym spowodowane brakiem równowagi w funkcjonowaniu instrumentów procesowych dostępnych wierzycielom w różnych państwach członkowskich sprawiają, że konieczne jest przyjęcie przepisów wspólnotowych gwarantujących równe zasady traktowania wierzycieli i dłużników w całej Unii Europejskiej”.

motyw 7 preambuły rozporządzenia nr 861/2007<sup>32</sup>). W wypadku tych regulacji przyspieszenie rozpoznawania niektórych sporów o charakterze transgranicznym ma charakter wtórny względem harmonizacji instrumentów procesowych dochodzenia należności w poszczególnych państwach UE.

W Modelowych Europejskich Zasadach Postępowania Cywilnego z 2020 r.<sup>33</sup> zrezygnowano z zaproponowania nowych rozwiązań co do europejskich postępowań, uznając że w przywołanych wyżej rozporządzeniach unijnych zamieszczono już regulację tego typu procedur i w modelowych zasadach mało prawdopodobne byłoby przyjęcie bardziej innowacyjnego podejścia. W komentarzu 9 do zasady 18 zwrócono jednak uwagę, że wyżej wymienione dwie procedury przyspieszone w europejskich postępowaniach w sprawach transgranicznych są bardziej podatne na wpływ rozwoju sztucznej inteligencji niż procedury zwykłe. Największy potencjał rozwoju elektronicznego wsparcia występuje w zakresie dochodzenia drobnych roszczeń. W tych sprawach oszczędność kosztów i czasu można osiągnąć przez komputerowe generowanie orzeczeń w I instancji, z pełną kontrolą czynnika ludzkiego przy rozpoznawaniu apelacji w II instancji.

Zgola odmienny jest cel wyodrębnienia postępowań w sprawach małżeńskich oraz w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi. Procedury te wprowadzono do struktury polskiego procesu cywilnego odpowiednio w latach 1945<sup>34</sup> i 1946<sup>35</sup>. Celem tych regulacji jest zapewnienie efektywnej ochrony prawnej instytucji małżeństwa, która ma charakter publicznoprawny, co odróżnia ją od zdecydowanej większości pozostałych instytucji prawa cywilnego, w których dominuje interes prywatny jako przedmiot ochrony. Specyfika rozpoznawania tych spraw wiąże się ze wzmocnieniem inkwizycyjności, co znajdowało wyraz m.in. w określaniu obu procedur mianem procesów inkwizycyjnych<sup>36</sup>. Na etapie prac nad projektem d.k.p.c. z 1932 r. J. Skąpski widział konieczność wyodrębnienia procesu małżeńskiego, jednak dopiero po uchwaleniu projektu prawa małżeńskiego. Uznawał on, że „małżeństwo nie jest prywatno-prawną instytucją i dlatego prawo małżeńskie w przejawach swoich natury publicznej leży poza sferą prywatno-prawnej dyspozycji”<sup>37</sup>.

<sup>32</sup> Według motywu 7 preambuły rozporządzenia nr 861/2007, „zakłócenie konkurencji na rynku wewnętrznym na skutek zachwiania równowagi w odniesieniu do funkcjonowania środków proceduralnych przyznanych wierzycielom w różnych państwach członkowskich wiąże się z potrzebą stworzenia prawodawstwa wspólnotowego gwarantującego równe szanse wierzycielom i dłużnikom w całej Unii Europejskiej”.

<sup>33</sup> *ELI/UNIDROIT Model European Rules of Civil Procedure*, [https://www.europeanlawinstitute.eu/file-admin/user\\_upload/p\\_eli/Publications/200925-eli-unidroit-rules-e.pdf](https://www.europeanlawinstitute.eu/file-admin/user_upload/p_eli/Publications/200925-eli-unidroit-rules-e.pdf) [dostęp: 10.02.2022].

<sup>34</sup> Postępowanie w sprawach małżeńskich wprowadzono mocą art. VIII pkt 2 dekretu Rady Ministrów z dnia 25 września 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo małżeńskie (Dz. U. Nr 48, poz. 271).

<sup>35</sup> Postępowanie w sprawach ze stosunków między rodzicami i dziećmi wprowadzono mocą art. XII dekretu Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 1946 r. – Przepisy wprowadzające prawo rodzinne (Dz. U. Nr 6, poz. 53).

<sup>36</sup> E. Stawarska-Rippel, *Elementy prywatne...*, s. 162.

<sup>37</sup> J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 156–157.

Inny jest cel wprowadzenia postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Jest nim uprzywilejowanie wyrównawcze strony słabszej stosunku pracy, tj. pracownika. Trzeba przy tym mieć na uwadze warunki społeczno-gospodarcze panujące w okresie, w którym wprowadzono to postępowanie do systemu polskiego procesu cywilnego w kodeksie postępowania cywilnego z 1964 r. Charakteryzowały się one z jednej strony prawie całkowitym wyłączeniem prywatnych podmiotów jako pracodawców. Z drugiej zaś strony, dominującym źródłem utrzymania społeczeństwa były dochody płynące ze świadczenia pracy. W praktyce oznaczało to przeciwstawienie sobie w procesie dwóch podmiotów stosunku pracy, których pozycja ekonomiczna i poziom dostępu do pomocy prawnej znacząco się różniły na korzyść jednostek państwowych. W takich warunkach szczególne unormowanie procesu dochodzenia roszczeń pracowników, zawierające instytucje wyrównujące pozycje procesowe stron procesu można było uznać za naturalne i w pełni uzasadnione. Taki cel regulacji podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 1965 r. (III PO 42/64, OSN 1965, poz. 106), wpisanej do księgi zasad prawnych, w której przyjęto, że „postępowanie odrębne unormowane w art. 459–477 k.p.c. służy zapewnieniu środków utrzymania jak najszerzej grupie tych obywateli i ich rodzin, których głównym źródłem utrzymania jest wynagrodzenie za pracę”. Funkcjonowanie nowego postępowania odrębnego wiązało się więc z koniecznością zapewnienia należytej ochrony praw pracownika (dobro pracownika) oraz będących na jego utrzymaniu członków jego rodziny<sup>38</sup>.

Po zmianie systemu społeczno-gospodarczego w Polsce, zapoczątkowanej w 1989 r., rażące dysproporcje w sytuacji prawno-ekonomicznej stron stosunku pracy nie są już tak często obserwowane. Wyjątkowo mogą też wystąpić skrajne sytuacje, w których np. pracodawca, będący osobą fizyczną, zatrudnia tylko jednego pracownika, a należność ze stosunku pracy przewyższa w pewnym okresie uzyskiwany przez pracodawcę dochód z jego działalności gospodarczej.

Pomimo tych ogromnych przekształceń społeczno-gospodarczych model procesowej ochrony roszczeń pracowniczych niewiele się zmienił i wymaga szerokiego dyskursu prawnego z udziałem specjalistów prawa pracy i postępowania cywilnego, w celu uwzględnienia w regulacji procesowej obecnych uwarunkowań panujących na rynku pracy.

Zamierzonym przez ustawodawcę celem przywrócenia postępowania w sprawach gospodarczych było zapewnienie instrumentu procesowego umożliwiającego efektywne dochodzenie należności wynikających z obrotu gospodarczego<sup>39</sup>. Warto przypomnieć, że w zmienionym kształcie tę procedurę odrębną przywrócono w ramach

<sup>38</sup> Tak też w uchwale Pełnego Składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1966 r., III PZP 28/66, OSNCP 1967, nr 1, poz. 1, s. 3.

<sup>39</sup> Druk sejmowy nr 3137, Sejm VIII kadencji; projekt dostępny na stronie: <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137> [dostęp: 12.02.2022]. Jak podkreśla A. Jarocho, na podstawie aktualnego stanu prawnego najistotniejszą z punktu widzenia ustawodawcy cechą postępowania w sprawach gospodarczych jest jego szybkość; *idem*, *Szybkość w postępowaniu w sprawach gospodarczych* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 230.

nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r., po tym, jak usunięto to postępowanie odrębne w toku nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 16 września 2011 r.<sup>40</sup> Co warte podkreślenia, na etapie prac nad nowelizacją z 2019 r. projektodawca miał możliwość zweryfikowania w praktyce przydatności tej procedury odrębnej. Pomimo negatywnych doświadczeń płynących z funkcjonowania tej procedury<sup>41</sup> ustawodawca zdecydował się na jej przywrócenie.

Wyżej wymienione posunięcie ustawodawcy zasługuje na negatywną ocenę na płaszczyźnie aksjologicznej. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na dysfunkcjonalność tego rozwiązania. Wiąże się ona z mnożeniem bytów zbędnych w sytuacji, w której występują już w dużej liczbie postępowania odrębne wprowadzone w celu przyspieszenia rozpoznania spraw cywilnych, o których była mowa wcześniej. W takim wypadku wprowadzenie kolejnego postępowania w celu szybkiego rozpoznawania sporów między przedsiębiorcami stanowi dalsze pogłębianie niejednorodnego charakteru procesu i stwarza kolejne problemy wynikające z krzyżowania się procedur odrębnych. Poza tym, wprowadzenie kolejny raz środka prawnego w celu usprawnienia załatwiania spraw, w sytuacji gdy zbliżony do niego środek już wcześniej nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, stanowi działanie pozbawione cechy racjonalności. W szczególności zweryfikowane zostało w praktyce, że zaostrzenie formalizmu procesowego nie przynosi pozytywnego efektu w postaci przyspieszenia rozpoznania sporów między przedsiębiorcami, a ponadto może ograniczać prawo do sądu, na co wskazywano już w toku konsultacji projektu nowelizacji<sup>42</sup>. Praktyka najbliższych lat pokaże, czy przewidziana w przywróconym postępowaniu instytucja umowy dowodowej będzie tym czynnikiem, który wpłynie na efektywność udzielanej w sprawach gospodarczych ochrony prawnej<sup>43</sup>. Ponadto w literaturze prawa procesowego cywilnego dostrzeżono, że w uzasadnieniu do projektu nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. na pierwszym miejscu stawia się szybkie tempo postępowania, a rzetelność procesu przejawiająca się poprawnością proceduralną ma już znaczenie wtórne<sup>44</sup>. Prowadzi to do ograniczenia,

<sup>40</sup> Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

<sup>41</sup> A. Jarochoa zauważa, że zarówno w warstwie teoretycznej, jak i praktycznej skutki funkcjonowania postępowania w sprawach gospodarczych w okresie od 1989 do 2012 r. były przedmiotem krytyki ze strony przedstawicieli teorii, a także praktyki postępowania cywilnego; *idem*, *Szybkość w postępowaniu...*, s. 225.

<sup>42</sup> Taki pogląd wyrażono np. w uchwale Naczelnej Rady Adwokackiej nr 61/2019 z dnia 15 czerwca 2019 r.; zob. [http://www.nra.pl/admin/wgrane\\_dokumenty/uchwala-nr-61-2019zmianakpc.pdf](http://www.nra.pl/admin/wgrane_dokumenty/uchwala-nr-61-2019zmianakpc.pdf) [dostęp: 9.02.2022].

<sup>43</sup> Instytucja umowy dowodowej spotkała się ze zróżnicowanymi ocenami w literaturze prawa procesowego cywilnego. Pod pewnymi warunkami pozytywnie ocenili ją np. Ł. Błaszczak, *Umowa dowodowa jako przykład nowej instytucji w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 458<sup>9</sup> k.p.c.)*, „Palestra” 2019, z. 11–12, s. 155–156; K. Knoppek, *Umowy dowodowe w postępowaniu w sprawach gospodarczych [w:] Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC...*, s. 243. Za bardzo kontrowersyjną uznał z kolei tę instytucję A. Jarochoa, *Szybkość w postępowaniu...*, s. 232.

<sup>44</sup> Zasadnicze zastrzeżenia do takiego zestawienia hierarchii wartości proceduralnych, chronionych w postępowaniu w sprawach gospodarczych zgłosił A. Jarochoa, *Szybkość w postępowaniu...*, s. 231, 233.

a nawet wyłączenia możliwości ochrony w tym postępowaniu wartości proceduralnych o większym znaczeniu niż szybkość rozpoznania sprawy.

Dysfunkcjonalność postępowania w sprawach gospodarczych polega też na błędnym zidentyfikowaniu przyczyn przewlekłego rozpoznawania sporów gospodarczych, tzn. upatrywaniu ich w kształcie regulacji procesowej, nie zaś w przepisach odnoszących się do organizacji pracy sądów<sup>45</sup>.

Doraźne potrzeby społeczne spowodowały wprowadzenie do systemu procesu cywilnego tzw. postępowań regulacyjnych, postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, o naruszenie posiadania, jak również w sprawach własności intelektualnej. Cele wiązane z dwoma ostatnio wymienionymi procedurami mogą być zrealizowane bez tworzenia postępowań odrębnych, przez zamieszczenie przepisów szczególnych wśród przepisów dotyczących zwykłego trybu procesowego. Postępowania regulacyjne oraz w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jako dotyczące problemów natury publicznoprawnej, powinny być wyłączone całkowicie nie tylko z systemu procesowego cywilnego, ale z całego postępowania cywilnego i przekazane do postępowania sądowno-administracyjnego.

#### **1.4. Warunki tworzenia (i utrzymywania) postępowań odrębnych w procesie cywilnym**

Na podstawie powyższych rozważań odnoszących się do celów dotychczas funkcjonujących procedur odrębnych, jak również doświadczeń płynących z praktyki ich stosowania można sformułować warunki tworzenia postępowań odrębnych w ramach trybu procesowego cywilnego.

W pierwszej kolejności za taki warunek należy uznać utrzymanie zupełnie wyjątkowego charakteru procedur odrębnych względem zwykłego trybu procesowego. Jego spełnianie powinno prowadzić do utrzymania możliwie najprostszego systemu procesowego, tak by złamanie zasady zwykłego trybu procesowego, jako właściwego do załatwiania spraw cywilnych, było ograniczone do wypadków niezbędnych. Z tym warunkiem wiąże się dodatkowa kwestia, czy ogólna regulacja procesu zwykłego ma stanowić jedynie zbiór przepisów wspólnych dla wielu procedur nadzwyczajnych, którego podstawowym celem jest zapewnienie ekonomii regulacji procesowej, tzn. wyłączenie konieczności powtarzania unormowania dotyczącego instytucji występujących w różnych procedurach. Inne jest przeznaczenie ogólnej regulacji procesowej, gdy większość spraw cywilnych jest załatwiana według ogólnego trybu procesowego (zasadniczy sposób załatwiania spraw cywilnych), a zupełnie wyjątkowo sprawa jest kierowana na drogę procedury odrębnej, inne zaś wtedy, gdy większość spraw jest rozpoznawana w procedurach nadzwyczajnych. Ponadto, regulacja kodeksowa materii procesowej musi cechować się racjonalnością, która stanowi samoistną wartość

<sup>45</sup> Tak A. Jarocho w: *ibidem*, s. 235. Na brak odpowiedniej diagnozy rzeczywistych problemów sądownictwa gospodarczego zwrócił też uwagę P. Feliga, *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>13</sup> KPC)* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja?...*, s. 214.

proceduralną<sup>46</sup>. Z tej przyczyny istotne znaczenie ma prawidłowe ukształtowanie relacji między unormowaniem zasadniczym i wprowadzanymi od niego wyjątkami, co oznacza, że wyjątki od procesu trybu zwykłego nie mogą przeważać nad zasadą.

Drugim warunkiem tworzenia procedur odrębnych jest istotność odstępstw od reguł zwykłego trybu procesowego. Warunek ten stanowi naturalną konsekwencję przyjęcia pierwszego warunku. Z wyjątkowego charakteru procedur odrębnych wynika bowiem, że powinny to być odstępstwa istotne, mające nie tylko charakter ilościowy, ale przede wszystkim jakościowy. Tego rodzaju odstępstwa powinny pozwalać na odtworzenie z przepisów szczególnych, stosowanych przy rozpoznawaniu określonej kategorii spraw, zasad procesowych charakterystycznych dla tej procedury odrębnej.

Trzeci warunek jest związany z ideą determinizmu prawnego, stanowiącą jedną z koncepcji przyjmowania prawa powszechnie obowiązującego. Oznacza to, że stosunki społeczne panujące w Polsce muszą być uwzględniane przy wprowadzaniu nowych procedur odrębnych (determinizm prawny). Powinno to zapobiegać sztucznym „przeszczepom” instytucji procesowych z obcych systemów prawnych, na co zwracano uwagę już podczas przygotowywania projektu kodeksu postępowania cywilnego w okresie międzywojennym<sup>47</sup>.

Problem determinizmu lub kreacjonizmu przy tworzeniu nowego prawa jest rozważany w doktrynach prawnych<sup>48</sup>. Jako przykład podejścia deterministycznego można podać, wspomniane już wcześniej, panujące przeświadczenie członków społeczeństwa o możliwości wydania merytorycznego rozstrzygnięcia tylko po przeprowadzeniu rozprawy, które powinno mieć wpływ na sposób uregulowania przez ustawodawcę możliwości wydawania merytorycznych orzeczeń na posiedzeniach niejawnych i zakresu wymagań stawianych czynnościom, za pomocą których możliwe jest podjęcie wówczas obrony przez pozwanego.

Za warunek tworzenia procedur odrębnych nie powinno być natomiast przyjmowane istnienie wyspecjalizowanej struktury sądownictwa przeznaczanej do rozpoznawania spraw w tych postępowaniach. Nie oznacza to jednak, że wyodrębnienie organizacyjne określonego podmiotu do rozpoznawania pewnej kategorii spraw może być całkowicie ignorowane przy ocenie celowości utworzenia procedury odrębnej. W niektórych kategoriach spraw wystarczające może się okazać samo podwyższenie stopnia specjalizacji osób pełniących funkcje orzeczników, bez potrzeby zapewnienia specjalnej procedury.

<sup>46</sup> Jest to wartość stanowiąca jedno z kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej (KAORP 3A), wyróżnionych w doktrynie prawa procesowego cywilnego; S. Cieślak, *Założenia...*, s. 23.

<sup>47</sup> J. Skąpski, *Nadzwyczajne procesy...*, s. 161.

<sup>48</sup> M. Rupniewski, *Elementy kreacjonizmu...*, s. 75 i nn.

## 2. Wnioski końcowe obejmujące ocenę aktualnej struktury systemu procesowego cywilnego i próbę projekcji optymalnego składu tego systemu

Obecny kształt systemu postępowań procesowych stanowi konsekwencję przemian dokonywanych w różnych warunkach społeczno-gospodarczych. Zmiany w nim dokonywane były odpowiedzią na pojawiające się doraźne potrzeby, często bez niezbędnej oceny funkcjonowania całego systemu. Przy wprowadzaniu kolejnych procedur odrębnych zazwyczaj brakowało (z wyjątkiem prac nad przyjęciem kodeksów z 1930 i 1964 r.) oceny wpływu tych posunięć ustawodawcy na funkcjonowanie całego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i zazwyczaj ograniczano się do ocen wycinkowych odnoszących się do konkretnych kategorii spraw cywilnych. Tymczasem wszystkie procedury cywilne stanowią naczynia połączone i zmiany dotyczące jednej z nich wpływają na funkcjonowanie całości systemu postępowania cywilnego. Zmiana elementu tego systemu wymaga wobec tego ustalenia jej wpływu na funkcjonowanie całego systemu.

Trafne i wciąż aktualne pozostają poglądy przedstawicieli doktryny prawa procesowego cywilnego<sup>49</sup>, według których liczba procedur odrębnych jest zbyt duża, a występujące między nimi relacje są wadliwie ukształtowane<sup>50</sup>, co musi wpływać na efektywność ochrony prawnej udzielanej w procesie cywilnym, czy też szerzej – w postępowaniu cywilnym ujmowanym jako pewna całość. Jak już wspomniano, wskutek zwiększania liczby procedur odrębnych liczba powiązań wewnątrzsystemowych

<sup>49</sup> T. Ereciński, *Postępowania odrębne...*, s. 13–14; *idem*, *Wprowadzenie. O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie...*, s. 7–8. M. Walasik wyraził z kolei pogląd o celowości rezygnacji z postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy oraz postępowania o ochronę posiadania; *idem*, *Zakres regulacji...*, s. 52; M. Kostwiński, *Merytoryczne rozpoznanie sprawy...*, s. 274–275.

<sup>50</sup> Zob. np. S. Cieślak, *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004, s. 5–7; *idem*, *Powiązania...*, s. 240; J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, uwaga 13 do art. 505<sup>1</sup> oraz uwaga 1 do art. 505<sup>14</sup>. Na poważne problemy interpretacyjne w praktyce postępowania cywilnego, związane z wprowadzaniem kolejnych procedur odrębnych do systemu procesowego, zwrócono uwagę w orzecznictwie SN wkrótce po wejściu w życie nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 24 maja 2000 r., zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 62, s. 31 i uchwały SN z dnia 14 grudnia 2001 r., III CZP 67/01, Biul. SN 2001, nr 12, s. 6; w uzasadnieniu postępowania SN – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 listopada 2018 r. (III PZ 11/18, Legalis nr 1846892) uznał, że „brak norm o charakterze kolizyjnym utrudnia ocenę, według jakich przepisów (w jakim postępowaniu odrębnym) sprawa powinna być rozpoznana, jeżeli według różnych kryteriów może być zakwalifikowana do rozpoznania w różnych postępowaniach odrębnych. Jednocześnie Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera unormowań, które w sprawie należącej do różnych postępowań odrębnych wyłączałyby *expressis verbis* jednoczesne stosowanie w tej sprawie przepisów regulujących różne postępowania. Brak takiej regulacji pozwala na sformułowanie tezy, że ustawodawca dopuścił, a nawet założył możliwość rozpoznawania jednej sprawy według przepisów dotyczących kilku postępowań odrębnych, jeżeli ze względów przedmiotowych i podmiotowych należy ona do tych postępowań”.

łączących postępowania procesowe (odrębne i inne o charakterze procesowym) zwiększyła się z 25 w 2013 r. do 41 w aktualnym stanie prawnym.

Doświadczenia płynące z wieloletniego funkcjonowania zwykłego postępowania nakazowego przekonują o celowości jego dalszego funkcjonowania w systemie procesu cywilnego jako postępowania odrębnego. Wpływa ono jednoznacznie pozytywnie na realizację celu stawianego postępowaniu cywilnemu i funkcji realizowanej zarówno przez wszczęcie postępowania nakazowego w jednostkowej sprawie, jak i przez sam fakt ustanowienia procedury szybkiego uzyskiwania tytułu egzekucyjnego w sprawach o roszczenia bezsporne. Dla zapewnienia właściwego funkcjonowania systemu procesowego za celowe należy uznać jedynie wprowadzenie precyzyjnej normy kolizyjnej, na wypadek zbiegu zwykłego postępowania nakazowego z innym postępowaniem procesowym w tej samej sprawie. W drugiej fazie tego postępowania przepisy normujące inne postępowania procesowe powinny być stosowane tylko wtedy, gdy nie są sprzeczne z regulacją postępowania nakazowego. Relacje między zwykłym postępowaniem nakazowym oraz innymi postępowaniami odrębnymi powinny być uregulowane według zasady pierwszeństwa postępowania nakazowego. Należy też wykorzystać potencjał tkwiący w zwykłym postępowaniu nakazowym do usprawnienia rozpoznawania także spraw o świadczenia polegające na wydaniu rzeczy oznaczonych co do tożsamości oraz na czynieniu (*facere*). Uwzględnienie postulatu zgłoszonego w tym przedmiocie w doktrynie prawa procesowego cywilnego pozwoliłoby też wyeliminować problem natury aksjologicznej wiążący się z nierównym traktowaniem wierzycieli, w zależności od rodzaju roszczenia dochodzonego z tego samego stosunku prawnego, o czym była mowa.

Ocena celowości funkcjonowania zwykłego postępowania upominawczego jako postępowania odrębnego powinna być dokonana ze szczególnym uwzględnieniem pozostałych procedur przyspieszonych, a więc nie można jej przeprowadzić w oderwaniu od pozostałych elementów systemu postępowań przyspieszonych. Obecna regulacja nie jest wewnętrznie spójna. Można postulować w tej kwestii alternatywne rozwiązania. Pierwsze mogłoby polegać na usunięciu tego postępowania z systemu postępowań odrębnych i ukształtowaniu go jako stadium początkowego każdego procesu o świadczenie pieniężne lub o wydanie rzeczy zamiennych (model austriacki), ewentualnie mogłoby być także połączone z rozszerzeniem zakresu przedmiotowego tego postępowania na roszczenia o wszelkie świadczenia. Drugim z możliwych rozwiązań mogłoby być ukształtowanie go jako fakultatywnego postępowania odrębnego w sprawach drobnych (połączenie obecnego postępowania upominawczego i uproszczonego), z jednoczesnym usunięciem z systemu postępowania uproszczonego. Drugie rozwiązanie znacząco upraszczałoby system procesowy. Ponadto eliminowałoby wątpliwości natury aksjologicznej wynikające z dopuszczenia przez ustawodawcę do wydania tytułu egzekucyjnego opiewającego na nieograniczoną sumę pieniężną, bez dołączenia jakichkolwiek dowodów przez powoda. Nie usuwa tych wątpliwości łatwość doprowadzenia do utraty mocy nakazu zapłaty w drodze wniesienia sprzeciwu. O ile procedura upominawcza w sprawach drobnych nie

budzi zastrzeżeń ze względu na zasadę proporcjonalności<sup>51</sup>, o tyle w sprawach o dużej wartości przedmiotu sporu procedura upominawcza nie może być uznana za odpowiednią.

Funkcjonowanie w systemie procesu cywilnego procedur odrębnych w sprawach wynikających ze stosunków publicznoprawnych (tzw. postępowania w sprawach regulacyjnych oraz w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych) stanowi zbędne skomplikowanie struktury systemu procesowego. Sprawy administracyjne powinny być załatwiane w procedurach dla nich przewidzianych. W aktualnym stanie prawnym nie występują przyczyny uzasadniające traktowanie ich jako spraw cywilnych w znaczeniu formalnym. Rozbudowany system procedur odrębnych w sprawach o świadczenie sprawia, że ustawodawca musiał rozwiązać problem zbiegu postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych z postępowaniem uproszczonym. Dokonał tego przez dopuszczenie rozpoznania niektórych spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (wymienionych w art. 477<sup>8</sup> § 2 k.p.c.) przy jednoczesnym zastosowaniu przepisów o postępowaniu uproszczonym. Dopuszczenie do kumulacji procedury odrębnej w sprawie cywilnej w znaczeniu formalnym z innym postępowaniem odrębnym nie może być pozytywnie ocenione. W wypadku postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz postępowań odrębnych w sprawach regulacyjnych nie jest spełniony pierwszy z warunków tworzenia procedur odrębnych.

Odstępstwa przy rozpoznawaniu spraw małżeńskich oraz spraw ze stosunków między rodzicami a dziećmi są niewątpliwie istotne, co znajduje uzasadnienie także w modyfikacji zasad procesowych realizowanych w procesie zwykłym. Szczególne znaczenie przypisywane jest zasadzie integralności wyroku rozwodowego. Z kolei w wypadku postępowania ze stosunków między rodzicami a dziećmi akcentowane są kwestia społecznego znaczenia spraw o prawa stanu cywilnego, jak również interes publiczny determinowany przez dobro dziecka. W odniesieniu do obu procedur spełnione są wszystkie wyróżnione warunki tworzenia procedur odrębnych.

Uznając potrzebę zapewnienia specjalnej procedury w wyżej wymienionych sprawach, należy jednak zwrócić uwagę na możliwy również inny sposób ukształtowania tych postępowań. Można dopuścić dwa rozwiązania jako równie uzasadnione pod względem aksjologicznym. Pierwszym jest utrzymanie dotychczasowej regulacji,

<sup>51</sup> Zasada proporcjonalności jest szczególnie akcentowana w postępowaniu cywilnym państw europejskich, począwszy od przyjęcia angielskich *Civil Procedure Rules* w 1998 r. (weszyły one w życie 26 kwietnia 1999 r., S.I. 1998 nr 3132; dalej: CPR). Szczególne znaczenie proporcjonalności akcentuje się w Anglii i Walii, gdzie zasada ta stała się kluczowym elementem raportów lorda Woolfa na temat dostępności wymiaru sprawiedliwości; szerzej zob. R. Susskind, *Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 2021, s. 69. Autor ten jako jedną z siedmiu zasad sprawiedliwości proceduralnej wyróżnił sprawiedliwość proporcjonalną (współmierną); *ibidem*, s. 69–70. O proporcjonalności nakładów w stosunku do stopnia złożoności sprawy jest mowa w regule 1.1.2. CPR. Zasada proporcjonalności stanowi również jedną z modelowych europejskich zasad postępowania cywilnego. W Modelowych Europejskich Zasadach Postępowania Cywilnego z 2020 r. uznano, że stała się ona zasadą procesową o wzrastającym znaczeniu w całej Europie od początku XXI w. („the general principle of proportionality in dispute resolution, which has itself become an increasingly important procedural principle across Europe since the start of the 21st century”).

z jednoczesnym dbaniem o wyłączenie możliwości występowania powiązań tych procedur z innymi postępowaniami odrębnymi oraz zwykłym trybem procesowym; za tym rozwiązaniem przemawia ponad 70-letnia tradycja funkcjonowania tych procedur w systemie procesu cywilnego. Drugie rozwiązanie stanowi skierowanie tych spraw do rozpoznawania w drugim trybie rozpoznawczym, tj. w postępowaniu nieprocesowym. Za nim przemawia ograniczenie formy kontrydiktoryjnej w postępowaniu nieprocesowym, co może przysłużyć się stworzeniu bardziej dogodnych warunków do mediacji i eliminacji konfliktów w rodzinie. Nie można wykluczyć, że przeniesienie omawianych spraw do rozpoznania w trybie nieprocesowym wiązałoby się także ze zmianami w materialnym prawie rodzinnym.

Pozostawienie w strukturze procesu cywilnego dwóch wyżej wymienionych procedur odrębnych nie wymaga dokonywania zmian co do sposobu ukształtowania relacji między nimi oraz innymi postępowaniami odrębnymi ani też z procesem zwykłym. Ustawodawca zapewnił prawidłowe unormowanie w zakresie powiązań wewnątrzsystemowych tych procedur z innymi postępowaniami procesowymi, wprowadzając normy kolizyjne (np. w art. 505<sup>1</sup> § 2 pkt 2 k.p.c.).

Bardziej złożona jest kwestia celowości dalszego utrzymywania w strukturze procesu cywilnego postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Obecnie występujący zakres odrębności tego postępowania jest niewątpliwie istotny i pozwala na wyróżnienie szczególnych zasad charakterystycznych dla jego przebiegu, w tym zwłaszcza zasada szczególnej ochrony słusznych interesów pracownika<sup>52</sup>. Główny problem wiąże się jednak z ustaleniem, czy te odrębności powinny być utrzymane. Po przełomie społeczno-gospodarczym w Polsce w 1989 r. postępowanie to wymaga poddania ponownemu badaniu na płaszczyźnie aksjologicznej, przy czym chodzi o ocenę celowości utrzymywania uprzywilejowania wyrównawczego pracownika. W dyskursie prawnym powinni wziąć udział specjaliści z zakresu prawa pracy, prawa postępowania cywilnego oraz z innych dyscyplin naukowych w dziedzinie nauk społecznych zajmujący się rynkiem pracy i problemami z nim związanymi. Akcentując potrzebę oparcia się na teorii determinizmu przy dokonywaniu zmian w prawie, jednocześnie podkreślenia wymaga znaczenie badań prawnoporównawczych w ramach wspomnianego dyskursu<sup>53</sup>.

<sup>52</sup> Szczególne zasady rozpoznawania spraw pracowniczych są też wyróżniane w obcej literaturze. Jako przykład można wskazać, że w literaturze hiszpańskiej wymienia się zasady wspólne dla procesu w sprawach pracowniczych oraz innych procedur (*principios del proceso laboral comunes*), a także zasady specyficzne dla tego postępowania (*principios propios del proceso laboral*), do których zaliczono zasady: bezpośredniości (*inmediación*), koncentracji (*concentración*), ustności (*oralidad*), szybkości (*celeridad*) oraz nieodpłatności (*gratuidad*); J.L.M. Pérez, C.M. Navarrete, M.N.M. Vida, S.O. Encabo, J.A.F. Avilés, *Manual de derecho procesal del trabajo*, Madrid 2010, s. 78–83.

<sup>53</sup> Warto wskazać zwłaszcza rozwiązania francuskie, które zakładają dualizm w regulacji rozpatrywania sporów pracowniczych. Ten dualizm źródeł regulacji francuskiej wynika ze specyficznego stosunku łączącego strony postępowania (stosunek pracy podporządkowanej; *relations de travail subordonnée*) oraz szczególnej natury sądów pracy, tworzonych w parytetowym składzie sędziów niezawodowych (*formations paritaires composées de magistrats non professionnels*). Francuskie postępowanie przed sądami pracy jest regulowane przepisami księgi pierwszej *Code de procédure civile*, z zastrzeżeniem szczególnej regulacji kodeksu pracy (art. R1451-1 *Code du travail*); J.J. Barbieri [w:] *Procédure civile. Juridictions civiles et commerciales. Conseil des prud'hommes*, Levallois-Perret 2013, nb 37000, s. 627;

Trudno w tym miejscu przesądzić wynik tego dyskursu. Można jednak prognozować ewentualne kierunki i zakres zmian. Mniejsze zmiany mogłyby polegać na uregulowaniu relacji pomiędzy tym postępowaniem i innymi postępowaniami odrębnymi według zasady wyłączności postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy, z wyjątkiem dokonania przez pracownika wyboru zwykłego postępowania nakazowego. Wówczas należałoby przyjąć zasadę wyłączności wybranego postępowania fakultatywnego, z możliwością kumulacji procedur w drugim stadium postępowania nakazowego w postaci jednoczesnego zastosowania obu procedur i pierwszeństwem przyznanym przepisom regulującym postępowanie nakazowe. Większy zakres wiązałby się z przeniesieniem regulacji postępowania w sprawach pracowniczych z kodeksu postępowania cywilnego do kodeksu pracy, wraz z odesłaniem do odpowiedniego stosowania przepisów o procesie zwykłym. Dodatkowo można też rozważyć poszerzenie zakresu orzekania w składach ławniczych, z parytetowym udziałem w nich przedstawicieli pracowników i pracodawców, a więc z wykorzystaniem rozwiązań zbliżonych do wskazanej regulacji francuskiej.

Niewielki zakres odstępstw od zwykłego trybu procesowego przemawia za usunięciem z systemu postępowań odrębnych postępowania w sprawach o naruszenie posiadania, z jednoczesnym zamieszczeniem wyjątkowej regulacji przy rozpoznawaniu tych spraw wśród ogólnych przepisów o procesie. W tym wypadku nie jest spełniony drugi warunek tworzenia procedur odrębnych.

Specyfika załatwianych spraw gospodarczych powinna być uwzględniana przez specjalizację orzeczników oraz sposób kształtowania składów orzekających, np. przez wprowadzenie w niektórych kategoriach spraw gospodarczych składów ławniczych obejmujących osoby wywodzące się ze środowiska przedsiębiorców o długoletniej i nienagannej praktyce. W wypadku postępowania w sprawach gospodarczych nie jest spełniony pierwszy i drugi warunek tworzenia procedur odrębnych. O dysfunkcyjności postępowania w sprawach gospodarczych jako środka przyspieszającego rozpoznawanie sporów gospodarczych można się było przekonać w praktyce dzięki wieloletniemu obowiązywaniu przepisów je normujących w okresie od 1989 do 2012 r.

Obecny kształt postępowania w sprawach własności intelektualnej nie zawiera na tyle istotnych odstępstw od procesu zwykłego, aby stanowiły uzasadnienie dla jego kształtowania jako postępowania odrębnego. Podobnie jak w wypadku spraw gospodarczych, nie budzi natomiast wątpliwości celowość specjalizacji sędziów orzekających w sprawach własności intelektualnej. Same ułatwienia w dochodzeniu roszczeń można było wprowadzić do ogólnych przepisów o procesie oraz do przepisów o postępowaniu zabezpieczającym, co pozwoliłoby uniknąć bardzo skomplikowanych

---

C. Chainais [w:] S. Guinchard, F. Ferrand, C. Chainais, *Procédure civile*, Paris 2013, nb 253, s. 145. Jednym z możliwych rozwiązań byłoby wprowadzenie w kodeksie pracy odesłania do przepisów kodeksu postępowania cywilnego o zwykłym trybie procesowym, z uwzględnieniem szczególnej regulacji zawartej w kodeksie pracy.

powiązań tego postępowania z postępowaniem w sprawach gospodarczych, nakazowym, upominawczym, uproszczonym i w sprawach z zakresu prawa pracy.

## Literatura

- Allerhand M., *Nadzwyczajne procesy cywilne* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928.
- Barbieri J.J. [w:] *Procédure civile. Juridictions civiles et commerciales. Conseil des prud'hommes*, Levallois-Perret 2013.
- Błaszczak Ł., *Umowa dowodowa jako przykład nowej instytucji w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 458<sup>9</sup> k.p.c.)*, „Palestra” 2019, z. 11–12.
- Broniewicz W., Marciniak A., Kunicki I., *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. 13, Warszawa 2020.
- Chainais C. [w:] S. Guinchard, F. Ferrand, C. Chainais, *Procédure civile*, Paris 2013.
- Cieślak S., *Glosa do wyroku SN z dnia 3 grudnia 2003 r. (I CK 363/02)*, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2004, nr 11, poz. 142.
- Cieślak S., *Postępowania przyspieszone w procesie cywilnym. Zarys postępowania nakazowego, upominawczego i uproszczonego*, Warszawa 2004.
- Cieślak S., *Powizania wewnętrznyssystemowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2013.
- Cieślak S., *System postępowań przyspieszonych w procesie cywilnym po zmianach Kodeksu postępowania cywilnego wprowadzanych w życie w latach 2008–2010* [w:] *Aurea praxis. Aurea theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, t. 1, red. J. Gudowski, K. Weitz, Warszawa 2011.
- Cieślak S., *Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. *idem*, Łódź 2020.
- Ereciński T., *Postępowania odrębne de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze, 28–30.09.2007 r.*, red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.
- Ereciński T., *Wprowadzenie. O stanie prac nad projektem nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Feliga P., *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>13</sup> KPC)* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Rylski, Warszawa 2020.
- Gołąb S., *Projekty polskiej procedury cywilnej. Powstanie – uzasadnienie – zdania odrębne*, Kraków 1930.
- Gołąb S., *Skupienie i przyspieszenie w procesie cywilnym*, Lwów 1937.
- Goździaszek Ł., *Sprawność postępowania zwykłego, postępowania gospodarczego i elektronicznego postępowania upominawczego* [w:] *Ochrona praw wierzycieli w Polsce. Wymiar ekonomiczny. Koszty transakcyjne. Prawne formy zabezpieczeń. Informatyzacja sądownictwa*, red. J. Gołączyński, E. Mączyńska, Warszawa 2017.
- Gudowski J. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 3, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.
- Jarocho A., *Szybkość w postępowaniu w sprawach gospodarczych* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.

- Judek P., *Zasada prekluzji procesowej w postępowaniu upominawczym w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 2.
- Knoppek K., *Umowy dowodowe w postępowaniu w sprawach gospodarczych* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Kostwiński M., *Czy jest potrzebny nakaz świadczenia?*, „Polski Proces Cywilny” 2015, nr 4.
- Kostwiński M., *Merytoryczne rozpoznanie sprawy w procesie cywilnym w ramach konstrukcji odwrócenia sporu*, Warszawa 2019.
- Kostwiński M., *Postępowanie nakazowe i upominawcze po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a postulat szybkości postępowania cywilnego oraz zasada równości* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Menger A., *System des Oesterreichischen Civilprocessrechts in Rechtsvergleichender Darstellung*, Bd. 1, Wien 1876.
- Olaś A., *Postępowanie uproszczone po zmianach wprowadzonych na mocy ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* [w:] *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, red. P. Ryłski, Warszawa 2020.
- Pérez J.L.M., Navarrete C.M., Vida M.N.M., Encabo S.O., Avilés J.A.F., *Manual de derecho procesal del trabajo*, Madrid 2010.
- Rupniewski M., *Elementy kreacjonizmu i determinizmu prawnego w nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.* [w:] *Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r.*, red. S. Cieślak, Łódź 2020.
- Skąpski J., *Nadzwyczajne procesy cywilne (Koreferat)* [w:] *Polska procedura cywilna*, t. 2, Warszawa 1928.
- Stawarska-Rippel A., *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964): studium historycznoprawne*, Katowice 2015.
- Susskind R., *Sądy internetowe i przyszłość wymiaru sprawiedliwości*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 2021.
- Walasik M., *Zakres regulacji nowego Kodeksu postępowania cywilnego* [w:] *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014.
- Waškowski E., *System procesu cywilnego. 1: Wstęp teoretyczny. Zasady racjonalnego ustroju sądów i procesu cywilnego*, Wilno 1932.

## Streszczenie

**Sławomir Cieślak**

### Aksjologiczne uzasadnienie postępowań odrębnych w procesie cywilnym

Obecny kształt systemu postępowań procesowych stanowi konsekwencję przemian dokonywanych w różnych warunkach społeczno-gospodarczych. Zmiany w nim dokonywane były odpowiedzią na pojawiające się doraźne potrzeby, często bez niezbędnej oceny funkcjonowania całego systemu. Przy wprowadzaniu kolejnych procedur odrębnych zazwyczaj brakowało (z wyjątkiem prac nad przyjęciem kodeksów z 1930 i 1964 r.) oceny wpływu tych posunięć ustawodawcy na funkcjonowanie całego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych i zazwyczaj ograniczano się do ocen wycinkowych odnoszących się do konkretnych kategorii

spraw cywilnych. Tymczasem wszystkie procedury cywilne stanowią naczynia połączone i zmiany dotyczące jednej z nich wpływają na funkcjonowanie całości systemu postępowania cywilnego. Zmiana elementu tego systemu wymaga wobec tego ustalenia jej wpływu na funkcjonowanie całego systemu. System procesowy wymaga istotnego uproszczenia oraz prawidłowego ukształtowania relacji między procedurami.

**Słowa kluczowe:** system procesu cywilnego; postępowania odrębne; ocena aksjologiczna.

## Summary

*Sławomir Cieślak*

### **Axiological Justification of Separate Proceedings in a Civil Process**

The current shape of the system of civil proceedings is a consequence of amendments made to the Code of Civil Procedure in various socio-economic conditions. The amendments constituted a response to emerging ad hoc needs, often without the necessary assessment of the functioning of the entire procedural system. The introduction of successive separate procedures usually lacked (with the exception of the work on the adoption of the 1930 and 1964 Codes) an assessment of the impact of these measures on the functioning of the entire civil justice system and was usually limited to fragmentary assessments relating to specific categories of civil cases. Since all separate civil proceedings are interconnected vessels and changes affecting one of them have impact on the functioning of the entire civil procedure system. Therefore, changing one element of this system requires a determination of its impact on the functioning of the entire system. The procedural system requires a significant simplification and a correct formation of the connexions between separate proceedings.

**Keywords:** civil procedure system; separate proceedings; axiological assessment.